

**Protokół nr 58**  
**z posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia**  
**w dniu 20 września 2023 roku**

**Sala Szara Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach**

Posiedzenie prowadził Klaudiusz Komor, Przewodniczący Komisji.

Członkowie Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1 do protokołu).

W posiedzeniu wzięli również udział goście zgodnie z listą obecności (załącznik nr 2 do protokołu).

**PORZĄDEK POSIEDZENIA:**

1. Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku.
2. Opiniowanie projektów uchwał Sejmiku Województwa Śląskiego.
3. Sytuacja Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.
4. Sprawy różne.

**Ad. 1**

*Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku.*

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** rozpoczął posiedzenie Komisji, powitał wszystkich obecnych na posiedzeniu - członków Komisji oraz zaproszonych gości zgodnie z listami obecności. Stwierdził quorum potrzebne do podejmowania opinii i wniosków przez Komisję. Następnie przeszedł do przesłanego w powiadomieniu porządku posiedzenia. W tym miejscu zaproponował zmianę, by punkt 4 czyli „Informacja na temat bazy łóżkowej w szpitalach województwa śląskiego, a także pacjentów szpitali według miejsca zamieszkania” przełożyć na kolejne posiedzenie Komisji. W dniu dzisiejszym mamy dwa tematy, które wiążą się z długą dyskusją. Stąd zasadne jest przełożenie informacji na temat bazy łóżkowej. Następnie poddał pod głosowanie przyjęcie porządku wraz zaproponowaną zmianą tj. bez dotychczasowego punktu czwartego: 1. Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku. 2. Opiniowanie projektów uchwał Sejmiku Województwa Śląskiego. 3. Sytuacja Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. 4. Sprawy różne.

Komisja jednogłośnie (za:10) przyjęła porządek posiedzenia.

**Ad. 2**

*Opiniowanie projektów uchwał Sejmiku Województwa Śląskiego.*

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** przeszedł do projektu uchwały skierowanego do Komisji celem zaopiniowania zawartego na druku VI/758 w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Województwa Śląskiego do spółki pod firmą Piekarskie Centrum Medyczne Spółka z o. o. z siedzibą w Piekarach Śląskich. Projekt przedstawi pan dyrektor Józef Koczar.

**Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Marszałkowskiego Józef Koczar** poinformował: Miasto Piekary Śląskie zwróciło się z propozycją nieodpłatnego przejęcia udziałów w spółce Piekarskie Centrum Medyczne. Jest to placówka, która funkcjonuje w Piekarach Śląskich – ma

nowoczesny budynek, który spełnia wszystkie standardy i wymogi. Wartość spółki została wyceniona według informacji przekazanej przez gminę na kwotę 30.225.000,00 zł. Poza budynkiem placówka ma też nowoczesne wyposażenie, świadczy usługi dla mieszkańców Piekar ale także sąsiednich gmin i powiatów. Jeśli chodzi o działalność medyczną są pewne cechy wyróżniające spółkę w stosunku do typowych szpitali powiatowych. W Piekarach jest marszałkowski szpital – tzw. „Urazówka”. W sytuacji zgody Sejmiku na finalizację tego procesu na pewno otworzą się nowe możliwości współpracy i synergii wynikającej z bliższej współpracy obydwu podmiotów. Proceduralnie Zarząd występuje o zgodę Sejmiku na przystąpienie do spółki. Jeżeli proces zostanie domknięty przedsięwzięcie będzie polegać na przejęciu przez Województwo całości akcji spółki – gmina Piekary wyszłaby z tej spółki. „Przystąpienie” to sformułowanie prawne – Efekt będzie taki, że jeżeli dojdziemy do porozumienia Województwo będzie jednym udziałowcem spółki. Zgoda Sejmiku inicjuje proces negocjacji. Warunkiem finalizacji procesu jest dojście do porozumienia – uzgodnienie wszystkich spraw istotnych dotyczących działalności spółki. Finalizacja procesu będzie wymagała dosyć kosztownych analiz ze strony Województwa Śląskiego, stąd Zarząd prosi Sejmik o wyrażenie zgody już teraz, by była legitymacja do ponoszenia wydatków na ten cel.

**Dyrektor Departamentu Nadzoru Podmiotów Leczniczych i Ochrony Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Agnieszka Barczyk** tytułem uzupełnienia poinformowała: Szpital w Piekarach Śląskich dysponuje w tej chwili oddziałami: chorób wewnętrznych, chirurgii ogólnej i endokrynologicznej, ginekologii i położnictwa z blokiem porodowym, neonatologii, endokrynologii, geriatry, anestezji. Trzeba zwrócić tutaj uwagę na funkcjonujący oddział endokrynologii. Dobrą renomę ma oddział ginekologii i położnictwa. Na chirurgii ogólnej są lekarze ze specjalizacją udzielania świadczeń dzieciom. Istotny jest oddział geriatry z uwagi na starzejące się społeczeństwo i ogromne zapotrzebowanie na te świadczenia. Profil działalności szpitala będzie trzeba poddać analizie. Województwo jako podmiot tworzący ma większe możliwości wsparcia szpitala. Z punktu widzenia dobra pacjentów przejęcie tej spółki jest korzystne.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** powiedział: Projekt uchwały mówi o wyrażeniu zgody – o pozytywnym zaopiniowaniu pomysłu. W ostatnim zdaniu uzasadnienia do projektu jest wyraźnie napisane, że zawarcie umowy darowizny udziałów Gminy Piekary Śląskie w PCM na rzecz Województwa Śląskiego, nastąpi po uzgodnieniu warunków transakcji korzystnych dla Województwa Śląskiego. To jest istotne zdanie dla tych, którzy mają wątpliwości, czy nie bierzemy na siebie zbyt dużego obciążenia. Z punktu widzenia lekarskiego i doświadczenia lokalnego mogę powiedzieć, że dużym problemem dla miasta średniej wielkości są różne organy założycielskie szpitali tam działających. Ciężko wtedy o wspólną, całościową politykę miejskiej ochrony zdrowia. Możliwość połączenia przyszłościowego tych szpitali w Piekarach Śląskich pozwoli poprawić sytuację finansową – są pewne działy, które mogą z powodzeniem być wspólne jak na przykład diagnostyka obrazowa, apteka czy administracja. Na pewno baza łóżkowa interny i geriatry byłaby dobrym zapleczem dla centrum urazowego, bo największym problemem szpitali zabiegowych jest to, gdzie przekazywać pacjentów po zabiegach, jeżeli wymagają oni dłuższej hospitalizacji z powodu innych chorób. Możliwe, że w przyszłości może to być „lekarstwo” dla całego województwa śląskiego, by wszystkie kluczowe szpitale przejąć w jedną rękę, stworzyć odpowiednią sieć, która stanie się w końcu wydolna i będzie przynosić dochody, a szpitale przestaną ze sobą konkurować. To wszystko wymagałoby

oczywiście zmian finansowania i szerszej, koniecznej reformy ochrony zdrowia. Otwieram dyskusję na temat projektu uchwały.

**Wicemarszałek Województwa Śląskiego Anna Jedynak** podkreśliła: Pani dyrektor Barczyk i pan dyrektor Koczar przedstawili uzasadnienie do propozycji, która jest w obszerny sposób przedłożona w uzasadnieniu do projektu uchwały. To jest odpowiedzialna i trudna decyzja, która powinna być poprzedzona szczegółowymi analizami. Stąd Zarząd Województwa zadaje państwu pytanie i prosi o możliwość dalszej analizy wyników finansowej i kwestii merytorycznych związanych z wsparciem medycznym. Nie chcielibyśmy podejmować żadnych zobowiązań finansowych zanim uzyskamy zgodę Sejmiku. Z punktu widzenia merytorki trzeba zwrócić uwagę na nową, nowoczesną infrastrukturę – szpital ma kilka lat. Jako Województwo Śląskie nie posiadamy takiej infrastruktury. Szpital jest dobrze wyposażony, ma część specjalizacji rzadkich jak wspomniana geriatryka, czy endokrynologia; ważna jest też internia. Współpraca pomiędzy dwoma szpitalami w sensie nieformalnym już istnieje. Formalna współpraca poprawiłaby wymianę usług medycznych i personelu, również płynność finansową. Szpital ma zobowiązania finansowe, ale z roku na rok poprawia wynik. Ten aspekt medyczny jak i finansowy jest ważny. Zawarcie umowy darowizny będzie jednak pod warunkiem wypełnienia wcześniejszych punktów, które zostały szczegółowo wskazane w uzasadnieniu. Po naszej stronie decyzja jest przemyślana, odpowiedzialna, ale także warunkowa.

**Wicemarszałek Województwa Śląskiego Łukasz Czopik** powiedział: Miasto Piekary zwróciło się do nas z propozycją. Nie proponuje się transakcji, która jest bezwzględnie lukratywna, bo jej efektywność z punktu widzenia Województwa zależy od wielu parametrów, o których ustalenie prosimy państwa występując o zgodę na rozpoczęcie procesu negocjacji. Istnieje kilka warunków, które muszą być spełnione. Mowa tutaj między innymi o realizacji zobowiązania miasta Piekary o podniesieniu kapitału o co najmniej 10 mln, a tym samym w uproszczeniu oddłużenie bieżące tej jednostki. Chodzi również o uregulowanie kwestii wysokości, a w zasadzie zniwelowania czynszu dzierżawnego za budynki w których operuje szpital – docelowo na ustaleniu przejęcia tych nieruchomości przez Województwo na zasadach preferencyjnych. Do rozwiązania jest kwestia spłaty kredytu na sprzęt, który Szpital przy wsparciu Miasta zaciągnął, a Miasto obecnie obsługuje. Przy założeniu, że dojdziemy do porozumienia w zasadniczych kwestiach i transakcja dojdzie do skutku będzie to obustronnie korzystne. Z jednej strony Województwo, o dalece większym potencjale zarówno finansowym jak i medycznym, jest w stanie wykorzystać tę jednostkę jako element większego układu służby zdrowia i poprawić dostępność do usług medycznych. Z drugiej strony Miasto Piekary w miarę bezboleśnie, przy zapewnieniu ciągłości świadczenia usług medycznych, zdejmie z siebie te bieżący obowiązek, który skłonił władze Miasta, by wystąpić z taką ofertą w kierunku Województwa. Stąd należy traktować opinię Komisji, decyzję docelową Sejmiku, jako wstęp do transakcji. Jeśli warunki brzegowe zostaną ustalone w sposób korzystny dla Województwa skonsumujemy zgodę z przekonaniem, że strona ekonomiczna i strona medyczna ze sobą współgrają. Jeżeli z jakichś powodów nie uda się porozumieć w kluczowych kwestiach, to ta kierunkowa zgoda Sejmiku nie zostanie skonsumowana i wrócimy z informacją, że nie rekomendujemy zawarcia transakcji.

**Radna Ewa Żak** zapytała, jakie są zobowiązania wymagalne szpitala na dzień dzisiejszy?

**Prezes Zarządu Piekarskiego Centrum Medycznego Sp. z o.o. Małgorzata Smoleń** odpowiedziała: Na 31 lipca zobowiązania wymagalne wynoszą 3 022 739 zł, w tym są zobowiązania z tytułu dostaw i usług na ponad 2 mln oraz zobowiązania na

fundusze socjalne i inne w wysokości 747 tys. zł. Mamy ponadto do spłaty jeszcze ponad 7 mln do końca grudnia 2025 roku pożyczki dotyczącej wyposażenia szpitala.

**Radny Jan Kawulok** zauważył: Ta uchwała idzie w zupełnie w kierunku odwrotnym niż poprzednie. Niezależnie jaka była władza w Sejmiku, ideą było zmniejszanie ilości jednostek podległych Sejmikowi. Przekształcenie najbardziej udane to Szpital Wojewódzki w Tychach – duża jednostka, która stała się spółką Megrez. Stąd duże zaskoczenie, że teraz idziemy w innym kierunku. Pan Mecenas tłumaczył zapisy. W §1 jest mowa o przystąpieniu do spółki i nie byłoby wątpliwości, gdyby w §2 był zapis w jakim procencie. Tymczasem §2 wyraźnie mówi o 100%. My nie przystępujemy do spółki – my ją przejmujemy. Podano w uzasadnieniu wyraźnie przyczynę – stratę 22 mln w roku 2020, a w 2022 roku 12 mln.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** zauważył, że widać postęp – starta się zmniejsza.

**Radny Piotr Bańka** zapytał, czy to jest wynik finansowy czy zadłużenie?

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** odpowiedział, że wynik finansowy

**Radny Jan Kawulok** zapytał, jaki kontrakt ma szpital?

**Wicemarszałek Województwa Śląskiego Łukasz Czopik** odpowiedział: Kontrakt przekracza 52 mln zł.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** poprosił o podanie wyniku za 2021 rok. W uzasadnieniu pokazana jest dynamika zmian zobowiązań. Będziemy poszukiwać jeszcze dodatkowych danych potwierdzających tendencję zmniejszania zobowiązań. Wiemy, że spółka ma ujemny wynik finansowy – wyniki finansowe są jawne. Ujemny wynik finansowy w postaci co najmniej 10 mln zł ma być pokryty po stronie Miasta.

**Radny Jan Kawulok** stwierdził, że dla obrazu sytuacji potrzebujemy jeszcze półrocza 2023.

**Prezes Zarządu Piekarskiego Centrum Medycznego Sp. z o.o. Małgorzata Smoleń** powiedziała: W roku 2020 było 22 181 896,53 zł straty do kontaktu 29 mln 33 tys. Zarządzam spółką o 1 kwietnia 2021 i zmniejszyliśmy stratę do 12 mln zł. Podjęliśmy szereg działań zmieniających. W 2021 roku dobowy przychód na izbie przyjęć wynosił 2 880 – na dzień dzisiejszy mamy 11 283. Nauczyliśmy lekarzy i pracowników izby przyjęć rozliczać prawidłowo świadczenia z Narodowym Funduszem Zdrowia. Dzięki temu mamy 252 tys. miesięcznie więcej, a co roku będzie 3 mln więcej z kontraktu z Funduszem.

**Radny Jan Kawulok** zapytał, ile wynosi strata za 6 miesięcy tego roku?

**Prezes Zarządu Piekarskiego Centrum Medycznego Sp. z o.o. Małgorzata Smoleń** odpowiedziała: Za 7 miesięcy jest około 9 mln zł. Jednakże Narodowy Fundusz Zdrowia nie wypłacił jeszcze wszystkich pieniędzy z nowych aneksów, które podpisaliśmy do zwiększonych przychodów. Przychody Piekarskiego Centrum Medycznego w 2023 roku od miesiąca czerwca zwiększą się o prawie 11 mln zł. Pewne rzeczy są w ryczałcie, a pewne rzeczy są Nielimitowane. Staramy się, by wypracować te wszystkie środki. Powinniśmy więc utrzymać ten trend zmniejszenia ujemnego wyniku finansowego. Szpital powinien rozwijać się dalej, bo najważniejsze jest zdrowie i życie pacjenta.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** zauważył, że jesteśmy Komisją Zdrowia i patrzemy pod kątem merytoryki zdrowotnej dla regionu.

**Radny Jan Kawulok** powiedział: Temat był omawiany na Komisji Budżetu. Temat jest trudny, a naszą rolą jest przedyskutowanie sprawy. 9 mln zł za I półrocze. Jeśli środki będą zapłacone na koniec roku będzie pewnie minus 12 czy 9 mln zł. Musimy mieć świadomość, że cudów nie zrobimy. Nie będziemy lepiej zarządzać szpitalem. Musimy pokrywanie tej straty ująć w naszym budżecie. Pokrywanie straty wynika wprost z

ustawy – kwestia wizji uporządkowania organów tworzących jest poza naszym zasięgiem. Rząd aktualnej kadencji zaproponował unormowanie w postaci projektu ustawy ale potem się z tego wycofał. Tutaj nie będzie porozumienia politycznego – starostowie, którzy mają szpitale nie przynoszące straty będą za utrzymaniem jednostek w swoich strukturach, inni przeciwnie. Nasuwa się pytanie, co zrobimy, jak kolejne samorzady wystąpią z taką samą propozycją przejęcia szpitala? Dzisiaj sytuację komfortową ma powiat, który nie ma szpitala jak np. Jastrzębie Zdrój. Generalnie temat jest do rozwiązania kompleksowego. Istotną kwestią jest jakie oddziały szpitalne ma prowadzić powiat. Tutaj wymieniono internę, położnictwo, chirurgię. Jednym oddziałem ponadpowiatowym jest endokrynologia. Trzeba sprawdzić strukturę pacjentów – ile jest pacjentów spoza miasta. Dzisiaj trzeba podjąć jakąś decyzję – pytanie czy ta proponowana jest najlepszą? Istotne jest, że ten temat po dzisiejszym głosowaniu i po głosowaniu w poniedziałek na sesji nie wróci już do Sejmiku. Dalsze kroki będą w gestii Zarządu. Nasza decyzja jako Radnych teraz jest ostateczna.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** podkreślił, że patrzy na to pod kątem polityki zdrowotnej miasta i regionu. Jestem przeciwny stwierdzeniu, że miasto jest odpowiedzialne za zdrowie swoich mieszkańców. Województwo jest odpowiedzialne za zdrowie tych samych mieszkańców, państwo też – to jest ten sam obywatel miasta, województwa czy państwa.

**Radny Piotr Bańka** wyraził wątpliwość w jaki sposób ma się zwiększyć dostępność usług świadczonych przez szpital w momencie przejęcia spółki przez Urząd Marszałkowski: To nie Urząd Marszałkowski będzie finansował procedury medyczne tylko NFZ. Mamy podjąć decyzję przy braku szczegółowych informacji finansowych. Jaki jest wynik finansowy, jaka jest struktura zatrudnienia i jakie są perspektywy szpitala?! Aktualnie dostajemy kolejną jednostkę do której będziemy musieli dopłacać. Dobrze, że jest taki szpital, dobrze wyposażony. Dlaczego powiat chce się go pozbyć? W momencie połączenia dwóch jednostek powinny zmniejszyć się koszty dotyczące administrowania, zarządzania czy zakupów czy kwestii mediów, choć i z tym może być różnie. Jednak przy stracie rocznej w wysokości 12 milionów w stosunku do przychodów 50 mln nie widzę tej decyzji. Co w strukturze szpitala jest finansowane poza ryczałtem – jaki jest to procent środków? Ta decyzja będzie ostateczna jeżeli chodzi o Sejmik, a dalej będzie decydował już tylko Zarząd w oparciu o szczegółowe informacje, które ma zamiar pozyskać. Tak nie powinno być. Jeśli mamy traktować sprawę poważnie powinniśmy dostać szczegółowe informacje teraz. Wiemy ile dokładamy do naszych jednostek. Kolejna jednostka, która będzie wymagała dofinansowania spowoduje, że będziemy mieli mniej pieniędzy na pozostałe jednostki. Nie widzę, by przejęcie miało wpłynąć na poprawę jakości świadczeń, dostępności usług.

**Wicemarszałek Województwa Śląskiego Łukasz Czopik** powiedział: Patrząc na dotychczasową historię sytuacji finansowej tej spółki od 2020 do 2023 roku widać, że spółka sukcesywnie w trudnych warunkach, zmniejsza swoją stratę. Planowany wynik finansowy na koniec 2023 rok to strata na poziomie 11,5 mln zł, co pokazuje tendencję spadkową. Nasza wstępna ocena pokazuje, że potencjał tej transakcji jest. Dlatego występujemy do Sejmiku o zgodę, żeby wzmocnić mandat negocjacyjny i pokazać, że zrobiliśmy krok dający nam prawo podjęcia decyzji i stanąć wobec Piekara z twardymi warunkami. Po ewentualnej zgodzie Sejmiku będziemy oczekiwać twardych deklaracji dotyczących podwyższenia kapitału, obsługi kredytu na sprzęt i dotyczących przekazania. Miasto zainwestowało w ostatnich latach w szpital 100 mln zł, by placówka miała wysoki standard. Nie bez znaczenia jest fakt, że dwie jednostki w

Piekarach - nasza „Urazówka” i szpital miejski – pośrednio ze sobą konkurują. Tym rozwiązaniem robimy krok w kierunku precedensu, w którym utworzymy lokalnie jednostkę o zasięgu regionalnym. Oczywiście bez restrukturyzacji i dopasowania naszych jednostek się nie obejdzie. Jednostka nie zacznie nagle w pierwszym roku zarządzania przez Województwo „cudownie” generować zyski. Jest jednak 100 mln zł majątku trwałego, podwyższenie kapitału w wysokości 10 mln zł, lekarze i nowoczesny. Szanując zgodę i charakter decyzji Sejmiku wskazujemy na duży potencjał i potencjalne korzyści tej transakcji. Sygnalizujemy uczciwie, że są ryzyka, których wyeliminowanie planujemy na etapie negocjacji, do których chcemy przystąpić, jeśli Sejmik wyrazi zgodę poniedziałkową uchwałą. Mamy wystarczająco dużo informacji finansowych, by powiedzieć, że to może być dobry ruch, ale za mało by powiedzieć, że to na pewno będzie dobry ruch.

**Radny Piotr Bańka** zapytał na czym polega konkurencyjność tych dwóch ośrodków?

**Wicemarszałek Województwa Śląskiego Łukasz Czopik** odpowiedział, że na tak niewielkim obszarze są dwie placówki medyczne, które zatrudniają personel medyczny różnego szczebla – mamy więc do czynienia z przepływem kadry.

**Radny Piotr Bańka** zapytał, gdzie pokrywają się świadczone usługi?

**Wicemarszałek Województwa Śląskiego Łukasz Czopik** odpowiedział, że mówi o personelu – lekarzach, pielęgniarkach, również doświadczonej specjalistycznej kadrze niemedycznej. Ta bezpośrednia bliskość dwóch organizmów aż prosi się o skoncentrowanie i zintegrowanie zaplecza rozszerzając jednocześnie wachlarz usług.

**Radny Piotr Bańka** zauważył, że jeżeli są niedobory personelu w jednostkach to one się nie skończą.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** zauważył: Głównym problemem dyrektorów dwóch szpitali są anesteziolodzy. Występuje więc tzw. „podkupywanie stawką”, które osiąga niebotyczne wysokości, bo każdy z dyrektorów ciągnie w swoją stronę. W momencie skoordynowania, o którym mówił pan Marszałek, przynajmniej ten problem się skończy – będzie można wspólnie zatrudnić anesteziologów. Jest problem z ilością anesteziologów.

**Radny Piotr Bańka** powiedział: Anesteziologów można zatrudniać na zasadzie usług zewnętrznych, bez konieczności zatrudniania na etat. To są jednak szczegóły techniczne i tutaj jakiś wielkich oszczędności nie będzie. Nie mam w ogóle informacji szczegółowej, jak wygląda bilans tego zakładu? Jakie były założenia w poprzednich latach, a jaki był ostatecznie wynik finansowy? Wiemy jak wyglądają założenia finansowe, plany naprawcze – sporządza się je, by były zatwierdzone przez organy założycielskie, a potem się ich nie realizuje.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** zauważył: Akurat te dwa lata były wyjątkowe, bo była pandemia Covid, z którą rząd sobie totalnie nie radził. Ciężko było zaplanować przychody nie wiedząc, które oddziały będą przekształcone w oddziały covidowe. Nie ma znaczenia, kto rządzi lokalnie – finansowanie jest centralne i zarządzanie pandemią też było centralne. Ciężko akurat w tych latach oceniać, że założenia różniły się od wykonania.

**Radny Jan Kawulok** powiedział: Mamy 37 sp zoz-ów – w żadnym procent straty do budżetu nie jest na poziomie 40%. To jest chyba główna przyczyna, dla której była ta inicjatywa. Po restrukturyzacji spada to do 20%, ale ta strata w stosunku do budżetu jest wysoka. Pytanie, ile jest rocznie porodów?

**Prezes Zarządu Piekarskiego Centrum Medycznego Sp. z o.o. Małgorzata Smoleń** odpowiedziała: w 2022 roku był bodajże 703, a w tym roku mamy już ponad 300. Należy jednak wziąć pod uwagę niż demograficzny, który dotyczy wszystkich szpitali.

**Radny Jan Kawulok** powiedział: Niż demograficzny prawdopodobnie spowoduje zamykanie oddziałów ginekologiczno – położniczych.

**Prezes Zarządu Piekarskiego Centrum Medycznego Sp. z o.o. Małgorzata Smoleń** powiedziała: Na pewno nie będzie to dotyczyło Piekarskiego Centrum Medycznego. Ten oddział w województwie śląskim cieszy się dużą popularnością – jest szczególnie chwalony przez pacjentki. Posiadamy drugi stopień referencyjności. Oddział ginekologiczno – położniczy jak i cały szpital spełnia jako jedyny w województwie śląskim wszystkie wymogi Ministerstwa Zdrowia. Porodówka dysponuje bardzo dobrym sprzętem, stosuje nowoczesne metody; pokoje są dwuosobowe i nowoczesnie wyposażone. Oddział neontologii ma również drugi stopień referencyjności. Panie przyjeżdżają do nas z Bielska czy Częstochowy, bo pacjentki są otoczone najwyższą opieką. To rynek będzie decydował, gdzie panie będą rodziły. Skoro u nas są najlepsze warunki panie wybierają ten ośrodek. Uzyskaliśmy drugie miejsce w „Rodzić po Ludzku” – to coś znaczy.

**Radny Piotr Bańka** powiedział: Ta dobra baza diagnostyczno – lecznicza i to jak ludzie pracują w szpitalu jest zdecydowanie pozytywne. Nie chcę krytykować jednostki ale mówimy o finansach, o wyniku finansowym. Poddaję pod dyskusję pytanie, czy faktycznie chcemy przejmować jednostkę, która zwiększy wydatki Województwa na pokrywanie strat kosztem innych jednostek które już mamy.

**Wicemarszałek Województwa Śląskiego Anna Jedynak** powiedziała: Dzisiaj przedstawiamy możliwość rozpoczęcia tej analizy. To jest nowa jednostka w przeciwieństwie do szeregu naszych szpitali. Nasze jednostki też przynoszą straty. Ten szpital na wstępie nie będzie potrzebował nakładów na modernizację, remonty, jakich wymagają nasz jednostki – to jest oszczędność. Musimy to przeanalizować sprawę pod kątem kwestii związanych z kontraktami, infrastrukturą. Informacje posiadamy – wiemy, że szpital przynosi dzisiaj straty. Wiemy też, że część szpitali, niezależnie w jaki sposób prowadzi jednostkę mają gorszą sytuację, która jest zależna nie tylko z kontraktu, ale od płatnika, który nie płaci na czas. Jednostki będą współpracować w mieście jeszcze bardziej już pod jednym organem prowadzącym - to usprawni zarządzanie. Decyzja po stronie Miasta i Województwa nie jest prosta. Z punktu widzenia ochrony zdrowia i pacjentów, jest zasadne podjąć takie wyzwanie – będziemy analizować przejęcie tego szpitala. Dzisiaj nie mówimy o przejęciu w bezpośredni sposób tylko o rozpoczęciu analizy. Zarząd potrzebuje dodatkowych analiz. Dopiero wtedy będzie decyzja Zarządu, czy będziemy szpital przejmować.

**Radny Jan Kawulok** w nawiązaniu do informacji pani Prezes o ilości porodów rocznie, przytoczył dawną wypowiedź Konsultanta Wojewódzkiego, że oddziały gdzie jest porodów powyżej 1500 powinny istnieć, te które mają porodów powyżej 1000 powinny walczyć o więcej, a w przypadku oddziałów, które mają porodów od 500 do 1000 powinno się ustalić termin zamknięcia. 600 porodów rocznie to jeden poród na jednej zmianie. W niektórych państwach jest to traktowane jako błąd jakościowy, bo personel ma małe doświadczenie. W pewnym momencie trzeba przekonać otoczenie i porozumieć się w kwestii ilości oddziałów na tym terenie. Sprzęt, dobre opinie pacjentów są ważne ale przy 1000 porodach wpływy są dwukrotnie większe w stosunku do przychodów przy 500 porodach, a koszty są takie same. Powinniśmy zdefiniować pewne rzeczy na początku. Decyzja o zamknięciu pewnych oddziałów ze względu są zazwyczaj bardzo trudne społecznie ale akceptowalne.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** stwierdził, że gdy szpitali marszałkowskich jest więcej, łatwiej uporządkować kwestię porodówek – spośród trzech szpitali, które mają porodówki wybrać tą najlepszą, gdzie będzie te 1500 porodów. W Bielsku jest taki problem – są dwie porodówki, w obydwu jest mało

urodzeń, ale żaden ze szpitali nie zgodzi się swojej zamknąć, chociaż musi ponosić duże koszty.

**Radny Piotr Bańka** powiedział, że to nie chodzi o szpital tylko o mieszkańców – to mieszkańcy wyrażają sprzeciw w kwestii likwidacji, zwłaszcza w przypadku porodówek, bo to jest dla nich ważne.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** zauważył, że to podejście się zmienia. Ludzie chcą rodzić w dobrym miejscu, a nie tylko w swoim szpitalu.

**Radny Piotr Bańka** powiedział, że tak, ale jeśli miejsce jest dobre, to po co likwidować. Tutaj jest taka sytuacja.

**Wicemarszałek Województwa Śląskiego Anna Jedynak** stwierdziła, że jeśli rozmawiamy o połączeniach to rozmawiamy o uzupełnianiu świadczeń. W uzasadnieniu jest poruszony taki wątek – to się dzieje w zakresie chirurgii. Szpitale Wojewódzkie co do zasady powinny się zajmować trudniejszymi przypadkami - powiatowe powinny się co do zasady zajmować łatwiejszymi przypadkami, podstawową opieką. Niektóre nasze wojewódzkie szpitale są jak powiatowe np. Rybnik czy Jastrzębie, bo mają tą zasadniczą opiekę, mają oddział porodowy. Jest szereg różnych problemów, które trzeba będzie zmienić.

**Radna Alina Bednarz** zapytała, czy w Piekarach jest jeszcze inna porodówka?

**Prezes Zarządu Piekarskiego Centrum Medycznego Sp. z o.o. Małgorzata Smoleń** odpowiedziała, że nie. Najbliższa jest w Siemianowicach, jest też w Pyskowicach. Wyniki finansowe biorą się też z kosztów wynagrodzeń. Anestezjologów stawiają dzisiaj górne granice jeśli chodzi o wynagrodzenia i nie jest proste spełnić ich oczekiwania.

**Radny Piotr Bańka** zauważył, że połączenie tych dwóch oddziałów tego nie zmieni.

**Prezes Zarządu Piekarskiego Centrum Medycznego Sp. z o.o. Małgorzata Smoleń** odpowiedziała, że zmieni: Nie mamy oddziału anestezjologii tylko dział anestezjologów. Nie mamy OIOM. OIOM ma Urazówka. Lekarze tam zatrudnieni są nam potrzebni do znieczulenia – można się tutaj porozumieć.

**Radny Piotr Bańka** podkreślił, że rozumie dobrze te problemy, bo kieruje oddziałem w szpitalu powiatowym. Połączenie nie wpłynie na zmniejszenie konkurencyjności wobec siebie.

**Prezes Zarządu Piekarskiego Centrum Medycznego Sp. z o.o. Małgorzata Smoleń** powiedziała: Obniżyliśmy wynik finansowy po zrobieniu restrukturyzacji operacyjnej. Wyliczyliśmy dokładnie ilu lekarzy jest na dyżurach, ile jest operacji, codziennie mamy raport, ile jest wykonywanych zabiegów. Dzięki tym danym zmniejszyliśmy ilość dyżurów lekarskich, a przy stawkach kontraktowych są to konkretne oszczędności. Musimy mieć zabezpieczenie zgodnie z ustawą i wymogami Rozporządzenia Ministra Zdrowia, ale nie musi to być przewymiarowane. Połączenie anestezjologii, usług laboratoryjnych przyniesie efekt.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** dodał, że dotyczy to też apteki Diagnostyka obrazowej, tomografii- wszystko może być jedne na dwa szpitale.

**Prezes Zarządu Piekarskiego Centrum Medycznego Sp. z o.o. Małgorzata Smoleń** powiedziała: Mamy kontrakt 3 mln na sam tomograf i nie jesteśmy w stanie tego kontraktu wypełnić. U nas na tomograf czeka się dwa dni, w Urazówce czeka kilka tygodni – ci pacjenci mogliby przyjść do nas.

**Radny Piotr Bańka** zauważył, że teraz też mogą przyjść – nie ma rejonizacji badań.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** zgodził się, że pacjent wybiera miejsce, gdzie chce wykonać usługę. W podsumowaniu dyskusji stwierdził, że każdy ma swoje zdanie w temacie i dopiero za jakiś czas okaże się, kto miał rację. Wobec braku innych



zgłoszeń przeszedł do głosowania i zapytał, kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały zawartego na druku VI/758?

Wynik głosowania: za – 5, przeciw – 4, wstrzymało się – 0.

**Opinia: Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia na posiedzeniu w dniu 20 września 2023 roku przyjęła pozytywną opinię dotyczącą projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Województwa Śląskiego do spółki pod firmą Piekarskie Centrum Medyczne Spółka z o. o. z siedzibą w Piekarach Śląskich (druk VI/758).**

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** przeszedł do omówienia dwóch projektów dotyczących zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2023 – 2035 (druk VI/750) oraz zmian w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2023 druk (VI/751). Prośba o krótkie omówienie zmian w swoim zakresie panią dyrektorkę Agnieszkę Barczyk.

**Dyrektorka Departamentu Nadzoru Podmiotów Leczniczych i Ochrony Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Agnieszka Barczyk** poinformowała, że zmiany są zarówno w zakresie dotychczasowo realizowanych zadań jak i jest dołożenie nowych przedsięwzięć. Jedno z nich dotyczy projektu Szpitala Kolejowego w Katowicach – utworzenie Europejskiego Centrum Okulistyki. Województwo Śląskie udzieliło dotację w wysokości 5 mln zł w bieżącym roku na rozpoczęcie pierwszego etapu tych prac. Kolejne etapy są przewidziane na lata 2024-2025. Stąd proponujemy wpisać zadanie do Wieloletniej Prognozy z następującym finansowaniem: w 2023 roku – 5 mln zł, w 2024 – 6 mln zł, w 2025 – 8 mln zł. Kolejne przedsięwzięcie będzie realizowane przez Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 5 im. Św. Barbary w Sosnowcu. Szpital dostał dotację z bieżącym roku na realizację zadanie pn. *Kompleksowa modernizacja poradni przyszpitalnych z wyposażeniem*. W ramach zadania zostanie zmodernizowanych część poradni, choć generalnie wszystkie poradnie wymagają kompleksowej modernizacji. Stąd proponujemy wpisać do Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa to zadanie, które będzie realizowane w roku 2024 i 2025 roku z finansowaniem po 10 mln zł na każdy rok. Kolejna zmiana dotyczy realizowanego zadania również w Szpitalu Specjalistycznym Nr 5 w Sosnowcu pn. *Modernizacja i przebudowa oraz wyposażenie sal operacyjnych Centralnego Traktu Operacyjnego wraz z zapleczem*. Szpital uzyskał na to zadanie dotację w łącznej wysokości 28 mln 771 tys. zł. Dyrektor Szpitala zwrócił się z prośbą o zmianę planu rzeczowo – finansowego, która będzie polegała na przesunięciu zaoszczędzonych środków na zwiększenie robót budowlanych. Prosi również o ujęcie w harmonogramie części zakupów, które pierwotnie planowane były na rok 2024 w łącznej kwocie 1 mln 854 tys. zł. Dodatkowo jest potrzeba zwiększenia dotacji o 2 600 000 zł ze względu na wzrost cen aparatury medycznej sprzętu anestetycznego. Proponujemy więc korektę Wieloletniej Prognozy – limit wydatków w 2023 roku pozostaje bez zmian, natomiast limit wydatków na 2024 to zwiększenie do łącznej kwoty 11 230 400 zł. Kolejna zmiana WPF to zmiana w zakresie przedsięwzięcia realizowanego przez Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach oraz Państwowy Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Rybniku. Celem przedsięwzięcia Śląskiego Uniwersytetu Medycznego jest utworzenie Fizjoterapii Pediatricznej i Onkologicznej w Katowicach Ligocie. To zadanie jest już wpisane do Prognozy. Natomiast SUM przedstawił wzrost planowanych do poniesienia kosztów z 27,5 mln zł do 41 150 000zł z jednoczesnym przesunięciem okresu realizacji do 2027 roku. Zwiększenie wynika ze wzrostu cen. Na 2023 rok było zaplanowane przekazanie kwoty 609 500 zł – proponujemy zaś

zmniejszyć do zera. W 2024 roku proponujemy wpisać 500 tys. zł (też zmniejszenie dotacji). Na 2025 rok przewiduje się 3 mln 250 tys. zł (tutaj również zmniejszenie dotacji). Kolejne lata których wcześniej nie było: w 2026 – 15 mln zł i w roku 2027 – 17 873 000 zł. Ta inwestycja wiąże się ze zmianą dotyczącą zadania, które realizuje Szpital dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Rybniku – Eksperymentalny Ośrodek Terapii Zaburzeń Psychiczych wywołanych zakażeniem Covid-19. Ten projekt już realizowany i musi się zakończyć w tym roku. Kwotę, którą uzyskamy z oszczędności w wysokości 607 500 zł (kwota zaplanowana pierwotnie dla ŚUM) możemy przekazać naszemu szpitalowi na ukończenie zadania. Ostatnia zmiana w zakresie WPF dotyczy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie – zadanie pn. *Wzrost standardów infrastruktury medycznej i technicznej w obszarze Traktu Operacyjnego oraz Bloku Porodowego z Salą cięć cesarskich poprzez kompleksową modernizację pomieszczeń oraz pełne zabezpieczenie energetyczne i przeciwpożarowe budynków B i C*. Zadanie jest w WPF ale Dyrektor prosi o zmianę zapisu rzeczowego – finansowego poprzez przesunięcie planowanych w 2025 roku elementów zadania, które chce zrealizować w 2024 roku – chce zintensyfikować działania. W związku z tym proponujemy, aby: w 2023 roku finansowanie pozostało bez zmian, w 2024 roku finansowanie wynosiło 21 200 000 zł (zwiększenie o kwotę 8 098 687, w 2025 finansowanie będzie na poziomie 1 901 000 zł (zmniejszenie o kwotę 8 098 687 zł).

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** podziękował za informację i zwrócił się i poprosił o krótkie omówienie zmian w WPF i w budżecie dotyczących zakresu działania ROPS.

**Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego Anna Zasada – Chorab** poinformowała, że są cztery zmiany: Pierwsza dotyczy regionalnej placówki opiekuńczo – terapeutycznej. To duża inwestycja, która zgodnie z umową miała zostać zakończona 19 grudnia. W trakcie robót okazało się, że dwa budynki nie mają fundamentów i roboty mogą przeciągnąć się na styczeń, luty nowego roku. Zdecydowana większość budynków zostanie oddana 19 grudnia. Żeby zapłacić musimy zapłacić 5% końcowej umowy umowy po zakończeniu. Stąd prosimy o 500 tys. zł zabezpieczenia. Druga kwestia dotyczy wyposażenia – to zmiana techniczna, chodzi o przeniesienie środków z bieżących na majątkowe. Trzecia zmiana dotyczy projektu polsko – ukraińskiego – zwracamy zaoszczędzone środki, których nie wydały organizacje w wysokości 2,5 mln zł. do Europejskiego Funduszu Społecznego. Kolejna kwestia dotyczy projektów unijnych. Wnioskowaliśmy o przeniesienie środków z jednego projektu dotyczącego deinstytucjonalizacji na projekt Centrum Usług Społecznych z uwagi na duże zainteresowanie samorządów przekształcaniem ośrodków pomocy w centra usług. Założyliśmy 5 samorządów a zgłosiło się 10 - chcielibyśmy, by wszystkie samorzady skorzystały z projektu i dlatego przeniesiliśmy środki. Ponadto niektóre projekty będą realizowane w następnym roku – stąd techniczne przeniesienie środków na następny rok.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** podziękował za informację i zwrócił się do radnych, czy mają jakieś pytania. Wobec braku zgłoszeń przeszedł do kolejnego punktu porządku posiedzenia.

### **Ad. 3**

*Sytuacja Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.*

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** przypomniał, że temat został został zaproponowany na ostatnim posiedzeniu. Do udziału w dzisiejszym posiedzeniu zaproszony został Prezes *Ośrodka Leczniczko-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec"*. Równoległe dla zainteresowanych członków Komisji będzie zorganizowany wyjazd do Kamieńca w dogodnym terminie. Prośba o zabranie głosu przez Prezesa Zbigniewa Bajkowskiego – przedstawienie sytuacji Ośrodka, a także odniesienie się do wątpliwości i uwag, które pojawiały się w przestrzeni medialnej.

**Prezes Ośrodka Leczniczko-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** przedstawił sytuację Ośrodka, którą zastał w momencie objęcia funkcji Prezesa: Pierwszym zauważalnym problemem był wszechogarniający brud na oddziale. Dzieci, które przebywały w Ośrodku, były zdane wyłącznie na pracowników Ośrodka. Zauważalne było rozchwianie emocjonalne dzieci. Były problemy z uczęszczaniem do szkoły – panowała pełna uznaniowość, czy ktoś do szkoły pojedzie czy nie; większość wychowanków do szkoły nie jechała. Dzisiaj też zdarzają się takie sytuacje, ale to są już sytuacje wyjątkowe. Kolejną kwestią był bardzo zły stan bytowo - sanitarny dzieci (pokoi, elementów wyposażenia). Dzieci były przekarmiane słodyczami. Biorąc pod uwagę wpływ cukru na zdrowie dzieci, można zasugerować twierdzenie, że miało to również wpływ na ich samopoczucie emocjonalne. Permanentne były niekorzystne zdarzenia jak ucieczki z ośrodka, sytuacje manipulacji. Zauważalny był niski poziom wiedzy i zaangażowania pracowników pod kątem opieki nad dziećmi. Bardzo istotna w pracy z takimi dziećmi jest umiejętność nawiązywania relacji z nimi. Niestety takich relacji nie było, co skutkowało buntami, czy uciezkami, a także interwencjami policji. Te sytuacje powodowały złą opinię na temat Ośrodka i również dużą rotację personelu. Z Ośrodkiem współpracuje szkoła specjalna działająca przy Ośrodku Leczniczko-Rehabilitacyjnym "Pałac Kamieniec". Generalnie nie było właściwie żadnego przemyślanego docelowego planu działania. Plany terapeutyczne nie były realizowane. Nie było współpracy pomiędzy osobami kierującymi ośrodkiem, a personelem, który zgłaszał problematyczne sytuacje. Część zatrudnionego do opieki nad dziećmi personelu była niepotrzebna. Zachowanie dzieci było konsekwencją wszystkich nieprawidłowości. Okazało się, że dzieci miały dostęp do rozrywek, które nie były dla nich – poprzez telefony komórkowe był dostęp do niedozwolonych gier i filmów, których nikt nie kontrolował. W Ośrodku był program informatyczny, który powinien pozwalać na kontrolę ale nikt go nie zainstalował i nie funkcjonował. Stąd jedną z pierwszych decyzji było odcięcie dzieci od niekorzystnego dostępu z telefonów komórkowych. Kolejną kwestią była rewolucja żywienia dzieci. Po wprowadzeniu tych radykalnych zmian w ciągu dwóch tygodni zachowanie dzieci zauważalnie zmieniło się – skończyły się bunty, dzieci zaczęły rozmawiać. Kolejnym zauważalnym zaniedbaniem był brak jakiegokolwiek sprzętu do rozrywek sportowych lub terapii sensorycznej. Ośrodek miał prawie 9 mln zł wolnych środków na koncie, a dzieci nie miały tego, co się im należało. Do tej pory dzieci praktycznie nie wychodziły poza oddział – na małej przestrzeni przebywało stale 31 dzieci plus personel. To skutkowało między innymi ogromnym hałasem, co dodatkowo bodźcowało dzieci. Kolejną decyzją była więc natychmiastowa rewitalizacja boiska, zakup sprzętu sportowego. Oprócz zakupów sprzętu, podjęta została decyzja o pożegnaniu z osobami, które szkodziły dzieciom i Ośrodkowi. To ostatecznie skończyło się donosami do prasy oraz do Marszałka Województwa. Podjęte ostatnio decyzje były konsultowane ze wszystkimi, którym leży na sercu dobro dzieci. Wobec dzieci były wcześniej często stosowane przymusy bezpośrednie, czyli ostateczna forma procedury medycznej wynikająca z ustawy o ochronie zdrowia wobec osób chorych psychicznie i nerwowo.

Od momentu wprowadzenia radykalnych zmian przymusów bezpośrednich jest znikoma ilość. Nie ma też praktycznie interwencji policji.

**Radca Prawny Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o.:** Zgodnie z ustawą o ochronie zdrowia psychicznego przymus bezpośredni może mieć miejsce do pomocy personelowi medycznemu. Zbyt duża ilość takich wezwań oznacza, że personel sobie nie radzi. Teraz sytuacja diametralnie się zmieniła. Trzeba zwrócić uwagę, że cały Ośrodek jest monitorowany. Ośrodek powstał na bazie pyskowskiego sp zoz. W 2015 roku został przekształcony przez Województwo w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. W ramach tego podmiotu funkcjonują trzy zakłady: zakład psychiatrii, zakład rehabilitacji i zakład ambulatoryjny. W zakładzie psychiatrii komórkami organizacyjnymi są dwa oddziały pielęgnacyjno – opiekuńcze psychiatryczne i tam są prowadzone świadczenia inne niż szpitalne. Są tam leczone określone jednostki chorobowe – dzieci przychodzą już zdiagnozowane, przeszły proces hospitalizacji ale w środowisku w którym były nie radzą sobie jeszcze. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w przeważającej części to dzieci pozbawione opieki, gdzie władza rodzicielska została odebrana. Kontakt z rodzicami jest trudny, a mają oni prawo do kontaktu. Ośrodek prowadzi więc działalność leczniczą i opiekuńczą.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** zapytał Prezesa, czy zostało złożone zawiadomienie do jakich organów o tym, co działo się w Ośrodku ?

**Prezes Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** odpowiedział, że rozwiązania nie są proste. Jesteśmy w tej chwili na etapie przygotowania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa dotyczącego bezpośredniego traktowania dzieci.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** zauważył, że pan Prezes pełni swoją funkcję stosunkowo krótko, by naprawić wszystko. Upłynęło jednak sporo czasu do ukarania kogoś, kto za to odpowiada.

**Radca Prawny Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o.:** Toczy się postępowanie prokuratorskie dotyczące zachowania przemocowego wobec dzieci, wszczęte jeszcze w 2021 roku; drugie postępowanie wszczęto obecnie. Z prasy wiemy, że zostały postawione cztery zarzuty.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** zauważył, że to było jeszcze przed objęciem funkcji przez Pana Prezesa. Obejmując swoją funkcję przeprowadza się zazwyczaj audyt otwarcia, żeby odciąć się od spraw, za które się nie odpowiada.

**Prezes Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** powiedział, że docierały sygnały dotyczące konkretnych osób. Te osoby nie pracują już w ośrodku. W tej chwili działamy już na bazie konkretnych zarzutów dzieci wobec konkretnych osób. Równolegle wprowadzamy zmiany dotyczące konkretnych reguł postępowania w Ośrodku. Nie ma kar – wprowadziliśmy z powrotem punkty motywujące. Zaczęły się nawiązywać relacje emocjonalne pomiędzy pracownikami Ośrodka a dziećmi.

**Radna Jadwiga Baczyńska** zapytała, czy zostały zabezpieczone dowody tych wszystkich spraw o których mówił Pan Dyrektor? Czy są próbki materiałów?

**Radca Prawny Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o.:** Jest w Ośrodku monitoring – kamer jest naprawdę dużo, co wynika z regulaminu. Cały monitoring został zabezpieczony. Materiał ma też prokuratura. Są również zdjęcia.

**Radna Jadwiga Baczyńska** zapytała, czy Prokuratura prosiła o jakieś inne dowody?

**Radca Prawny Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o.:** Prokuratura ciągle prosi o inne dowody - współpracujemy tutaj na bieżąco. Między innymi przeglądała raporty pielęgniarstwa.

**Prezes Ośrodka Leczniczko-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** zauważył, że niektóre nieprawidłowości nie są przestępstwami, a raczej zaniedbaniami. Przesłanki mogą dotyczyć traktowania dzieci.

**Zastępca Przewodniczącego Komisji Alina Nowak** zasygnalizowała, że przed powołaniem Prezesa wizytowała Ośrodek i wrażenie było porażające: Wierzę, że uda się odmienić los tych dzieci. Ta sprawa jest bardzo trudna.

**Prezes Ośrodka Leczniczko-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** podkreślił, że częściowo los tych dzieci już się odmienił. Widać to w zachowaniu dzieci i braku niekorzystnych zdarzeń.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** stwierdził, że przyjedziemy zobaczyć.

**Radna Katarzyna Stachowicz** zastanawiała się, czy personel nie zwracał uwagi na sytuację, czy nikt z personelu nie informował o tym, co się dzieje? Zapytała, czy są protokoły z posiedzeń Rady Nadzorczej, czy pewne kwestie były poruszane? Czy w Ośrodku działały jakieś związki zawodowe? Co o warunkach w Ośrodku mówił sanepid?

**Radna Urszula Koszutska** zauważyła, że każdy kto ma podejrzenia o popełnieniu przestępstwa ma obowiązek prawny informowania o tym prokuratury. Czy Pan Dyrektor coś takiego zrobił?

**Prezes Ośrodka Leczniczko-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** odpowiedział, że Ośrodkowi najbardziej potrzeba spokoju. Nie jest wyjściem z sytuacji zawiadomienie o każdym niekorzystnym zdarzeniu, bo wiąże się to z uczestnictwem dzieci w postępowaniu.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** rozumiem, że odpowiedź brzmi „nie” na zadane pytanie?

**Prezes Ośrodka Leczniczko-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** odpowiedział, że jeżeli są podejrzenia o popełnieniu przestępstwa, to takie rzeczy są zgłaszane. Inne kwestie mają charakter zaniedbań. Rada Nadzorcza moim zdaniem nie wiedziała o tych wszystkich rzeczach. Rada ma nadzór nad pracą Zarządu, a nie nad bezpośrednimi czynnościami, które wykonują pracownicy. Od tego jest zatrudniony prezes zarządu, kierownik zakładu pielęgnacyjno - opiekuńczego psychiatrycznego, żeby decydować na przykład o kwestiach bytowo – sanitarnych. Zgłaszane były wnioski dotyczące potrzeb zakupowych ale w odpowiedzi słyszano, że nie ma pieniędzy. Tymczasem pieniądze były. Pieniądze nie były marnowane, ale nie wydawano ich na to, co było dzieciom potrzebne. Działania koncentrują się teraz nad poprawieniem warunków dzieci.

**Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Marszałkowskiego Józef Koczmar** powiedział, że każde posiedzenie Rady Nadzorczej jest protokołowane. Jeżeli zgłaszane były jakieś informacje o nieprawidłowościach do Urzędu Marszałkowskiego, wysyłano do Rady prośbę o wyjaśnienie sprawy. Obowiązkiem Rady było każdorazowo przeanalizowanie sytuacji i udzielenie odpowiedzi. W dokumentacji pracy Rady Nadzorczej powinno się to znajdować. Na temat tej spółki od kilku lat jest głośno. Można odnieść wrażenie, że ilość kontroli w spółce spowodowała pewien przesyt i utratę pewnej wrażliwości na ustalenia. My jako właściciel każdorazowo kierowaliśmy nieprawidłowości do Rady Nadzorczej z prośbą o wyjaśnienia i był informacja, co się działo. Natomiast poziom wiedzy Rady Nadzorczej nie jest tak dobry jak Zarządu Spółki, a tym bardziej pracowników.

**Prezes Ośrodka Leczniczko-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** zauważył, że z reguły Rada Nadzorcza wysyła zapytanie do Prezesa Zarządu, by wyjaśnił sprawę. Takie sprawy do mnie trafiały. Jeżeli ktoś wcześniej nie sprawozdawał Radzie sytuacji rzetelnie, to ponosi za to odpowiedzialność.

**Radna Katarzyna Stachowicz** zapytała o personel.

**Prezes Ośrodka Leczniczko-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** odpowiedział, że personel, który został uznany za szkodzący, został natychmiast zwolniony. Personel był poddawany manipulacjom. Pojawiały się w prasie różne niekorzystne informacje na temat Ośrodka. Ktoś odpowiadał za sytuację, ale przrzucano to na cały Ośrodek. Jest też kwestia odpowiedzialności poprzednich Prezesów Zarządu. Jako Prezes podjąłem konkretne działania. Ośrodek przede wszystkim potrzebuje spokoju, dzieci mają być usamodzielniane życiowo. W tej chwili staramy się zmieniać Ośrodek.

**Radna Jadwiga Baczyńska** zapytała, czy jest możliwe sprawdzenie protokołów z posiedzeń Rady Nadzorczej?

**Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Marszałkowskiego Józef Koczar** odpowiedział, że jest to możliwe. Protokoły są na pewno w spółce, również w Urzędzie, bo większość protokołów powinna być do nas kierowana.

**Radna Jadwiga Baczyńska** zwróciła uwagę na różne procedury i możliwości bezstresowego przesłuchiwanie dzieci.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** stwierdził, że prokuratura z pewnością wie, jak to zrobić właściwie.

**Prezes Ośrodka Leczniczko-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** powiedział, że to prokuratura decyduje o procedurach prowadzenia sprawy – my dostosowujemy się do tych procedur. Dla mnie osobiście najważniejsze jest odcięcie od przeszłości i rozpoczęcie nowego życia Ośrodka, nowego życia dla dzieci.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** musimy pojechać i zobaczyć, jak zmienia się Ośrodek.

**Radna Katarzyna Stachowicz** stwierdziła, że spokój dzieci jest najważniejszy, ale pewne osoby powinny ponieść odpowiedzialność.

**Prezes Ośrodka Leczniczko-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** zapewnił, że tego dopilnują w zakresie, w którym są w stanie udowodnić sprawę.

**Radna Renata Caban** powiedziała, że radnych interesuje porównanie tego, co było, z tym, co jest i potem będzie. Praca pana Prezesa wyraża się we wprowadzonych zmianach. Żeby ocenić działania potrzebna jest dokumentacja tego, co zastano w Ośrodku oraz pokazanie pracy wykonanej przez nowego Prezesa Zarządu.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** ustalił wstępnie termin wizyty dla zainteresowanych członków Komisji w Ośrodku na 25 października o godz. 14:00.

**Prezes Ośrodka Leczniczko-Rehabilitacyjnego "Pałac Kamieniec" Spółki z o.o. Zbigniew Bajkowski** przedstawił wizualizację, jak Ośrodek będzie wyglądał w przyszłości – plany rozwoju działalności i zbudowanie całkiem nowego ośrodka w Zbrosławicach, który połączy psychiatrię z obydwu lokalizacji w jednym miejscu, gdzie będzie również szkoła i obiekty sportowe. Poprosił radnych o poparcie tego wniosku.

#### **Ad. 4**

*Sprawy różne.*

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** zapytał czy ktoś ma jakieś sprawy, pytania bądź?

**Radna Ewa Żak** zwróciła się z prośbą do pani Dyrektor Barczyk o informację, jaką dotację w tym roku i w latach następnych będzie miał: Szpital Wojewódzki w Bielsku – Białej, Szpital Pulmonologiczny w Bystrej i Szpital Kolejowy w Wilkowicach.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** stwierdził, że odpowiedź pisemna pani Dyrektor zostanie wysłana mailowo do wszystkich członków Komisji.

**Radna Jadwiga Baczyńska** poruszyła problem toalety dla osób niepełnoprawnych w Centrum Pediatrii w Sosnowcu – zapewnienia miejsca do przewijania pacjenta.

**Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Marszałkowskiego Józef Koczar** poprosił o skierowanie maila w tej sprawie, by wyjaśnić tą kwestię ze spółką.

**Przewodniczący Komisji Klaudiusz Komor** podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu i zakończył posiedzenie Komisji.

PROTOKÓŁ SPORZĄDZIŁA  
MAŁGORZATA CIESZYŃSKA – SOKOŁOWSKA

**PRZEWODNICZĄCY KOMISJI  
POLITYKI SPOŁECZNEJ I OCHRONY  
KLAUDIUSZ KOMOR**